

Sygn. akt I ACa 364/22

I ACz 110/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska
Protokolant:	stażysta Sandra Speck

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. i S. G.

przeciwko Bankowi (...) SA z siedzibą w G.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i zażalenia powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 20 stycznia 2022 r. sygn. akt I C 290/20

I. oddala apelację;

II. oddala zażalenie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Zwierzyńska

Sygn. akt I ACa 364/22, I ACz 110/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 20 stycznia 2022 r. w sprawie z powództwa M. G. i S. G. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. orzekł następująco:

1. ustalił nieistnienie stosunku prawnego w postaci umowy kredytu nr (...) z dnia 20 marca 2008 r. ze względu na nieważność umowy;

1. zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 201.519,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - od kwoty 196.388,35 zł od dnia 14 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,
 - od kwoty 5.130,70 zł od dnia 16 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Powodowie zgłosili się do poprzednika prawnego pozwanego- (...) Bank z siedzibą w W. celem zawarcia umowy o kredyt konsumencki. Od początku byli zainteresowani kredytem złotowym, ponieważ w takiej walucie mieli zobowiązania, na poczet których chcieli zawrzeć umowę kredytu. Powodowie posiadali zdolność kredytową dla kredytu Złotowego. Przedstawiciel banku przedstawił im ofertę kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. W konsekwencji, w dniu 22 lutego 2008 r. powodowie złożyli pozwanemu, wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF.

W dniu 27 marca 2008 r. powodowie, po uzyskaniu pozytywnej decyzji kredytowej zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w G., umowę nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF, opiewający na kwotę 203.361,27 zł. Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów kwotę 203.361,27 zł, która była indeksowana kursem CHF. W umowie zaznaczono, iż w dniu wypłaty saldo zadłużenia było wyrażone w walucie do której indeksowany był kredyt (CHF), według kursu kupna waluty indeksacji, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. (...). Następnie saldo walutowe przeliczane było dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty indeksacji (CHF) podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. (par. 1 umowy)

Splata kredytu miała następować w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo- odsetkowych na zasadach określonych w § 10 umowy.

W paragrafie 17 umowy strony uzgodniły, że do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji (ust.1). Kurs kupna/sprzedaży był określany jako średni kurs złotego do danej waluty ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna/ plus marża sprzedaży (ust. 2 i 3). W ustępie 4 wskazano, iż do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) S.A.

Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. walut zawartych w ofercie banku określane były przez Bank po godzinie 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (ust. 5 par. 17 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzenia umowy ustalona była w wysokości 5,890% w stosunku rocznym. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako suma: stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości 1,870%, aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1,25 punktu procentowego.

Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu, cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości oraz ubezpieczeń wskazanych szczegółowo w par. umowy.

Podpisując umowę kredytową, powodowie zgodnie oświadczyli m.in., iż postanowienia umowy zostały z nimi indywidualnie uzgodnione (par. 11 ust.3 umowy). Na podstawie złożonych przez powodów zleceń, pozwany wypłacił im kwotę kredytu w dniu 11 kwietnia 2008 r.- poprzez spłatę zobowiązań kredytobiorców w banku na łączną kwotę 196.475,69 zł, która została zaksięgowana na rachunku kredytu w kwocie 92.185,85 CHF i przeliczona po kursie wynoszącym 2,1313 PLN.

W dniu 22 lutego 2008 r. powodowie oświadczyli, że pozwany przedstawił im ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank w złotych oraz, że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Dodatkowo powodowie przyznali, iż zostali poinformowani przez (...) Bank o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

Powodowie poza wyżej opisanym zobowiązaniem, byli również stroną umowy o kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF. Umowa została zawarta w dniu 7 lipca 2005 r. (data podpisania) z poprzednikiem prawnym pozwanego banku. Na podstawie tego zobowiązania, bank udzielił powodom kredytu w kwocie 120.000 zł. Powodowie zawierali również inne umowy o kredyt, w celu sfinansowania remontu stanowiącego ich własność mieszkania.

W okresie od 20 marca 2008 r. do 29 lutego 2020 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego banku w ramach wykonania przedmiotowej umowy kredytu łączną kwotę 201.519,05 zł. Obecnie rata kredytu wynosi około 1.400 zł miesięcznie.

Powodowie zawierali umowę jako konsumenci, ponieważ umowa nie miała związku z jakąkolwiek ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści. Swoboda wyboru powodów ograniczała się jedynie do możliwości jej zawarcia bądź odmowy zawarcia na warunkach przedstawionych jednostronnie przez pozwany bank. Oferta kredytu w CHF została przedstawiona przez pracownika banku powodom jako korzystna i bezpieczna z uwagi na stabilność waluty. Informowano ich, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. Nie spodziewali się, że może tak zdrożeć. Powodowie polegali na informacjach uzyskanych od przedstawiciela banku. Stronie powodowej nie wytłumaczono mechanizmu indeksacji kredytu. Nie przedstawiono im również, jak może kształtować się kurs CHF w przyszłości.

Powodowie zapoznali się z treścią umowy o kredyt w oddziale pozwanego, gdzie ją również podpisali. Kredyt został wypłacony powodom w złotówkach i w tej samej walucie był spłacany.

Powodowie pismem z dnia 16 grudnia 2019 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Gdańsku, wnieśli o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej. Uгода nie została zawarta pomiędzy stronami.

Powodowie nie mogli posiadać wiedzy na temat wysokości raty, ponieważ przeliczenie nastąpiło w dniu wypłaty kredytu. Bank nie posiadał informacji na temat tego, jaka będzie realna jego wartość. Kształtowanie kursu waluty należało do decyzji banku.

Pismem z dnia 23 marca 2020 r. powodowie oświadczyli pozwanemu, iż w związku z wszczęciem postępowania sądowego, wszelkie wpłaty rat kapitałowo-odsetkowych i inne koszty na poczet umowy kredytu nr (...) z dnia 20 marca 2008 r. wpłacają z zastrzeżeniem zwrotu przez bank na podstawie art. 411 pkt 1) k.c.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dokumenty zebrane w aktach sprawy, zeznania świadka A. K. nie były przydatne dla rozstrzygnięcia kwestii spornych, gdyż świadek nie pamiętała wielu istotnych okoliczności i nie kojarzyła powodów. Z kolei zeznania złożone na piśmie przez świadka P. B.. w przeważającej części nie znajdowały potwierdzenia w

dokumentach, a na ich podstawie nie sposób ustalić, czy oraz w jakim zakresie powodowie byli o ryzyku kursowym informowani.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd Okręgowy zeznania powodów, gdyż w znacznej części korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Powodowie przedstawili okoliczności, w których zaproponowano im zawarcie umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF, jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych. Jako konsumenci, a zatem słabsza strona obrotu gospodarczego polegali na zaufaniu pracowników banku, którzy zapewniali ich o korzystności wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF, jak również o stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Sąd na podstawie art. 235 (2) par. 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadków I. W. oraz E. C., albowiem okoliczności związane z ogólnymi procedurami udzielania kredytów indeksowanych do CHF w pozwanym banku nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, oraz dowód z opinii biegłego uznając, iż nie przyczyni się on do rozstrzygnięcia sporu w tej sprawie.

Powodowie po ostatecznym sprecyzowaniu swoich żądań, domagali się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytu nr (...) z dnia 20 marca 2008r. ze względu na nieważność umowy, a także zasądzenia od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 201.519,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2020r. do dnia zapłaty, z tytułu zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej z uwagi na nieważność umowy kredytu.

Strona powodowa zgłosiła również roszczenia ewentualne, które polegały na:

1/ ustaleniu, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym powstałym na podstawie umowy kredytu nr (...) z dnia 20 marca 2008r. powodów nie wiążą postanowienia umowne zawarte w par. 1 ust. 1, par. 2 ust. 3, par. 5 ust. 1 lit c), par. 6 ust. 3, par. 7 ust. 2, par. 10 ust. 3 i 8, par. 17 wymienionej umowy;

2/ zasądzeniu od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 68.395,88 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty jako różnicy pomiędzy kwotą pobraną przez pozwanego tytułem spłaty przedmiotowego kredytu a kwotą należną z pominięciem niedozwolonych klauzul umownych, z uwzględnieniem oprocentowania przewidzianego w umowie, w okresie do 20 marca 2008r. do 29 lutego 2020r.

W pierwszej kolejności Sąd a quo rozpoznał żądanie główne powodów sprowadzające się do ustalenia nieważności umowy z uwagi na zawarcie w jej treści postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów, bowiem kurs CHF ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powodowie byli natomiast pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na sposób ustalania tego kursu, a faktycznie nie mieli nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu według kryteriów banku. Równocześnie bank określając w w/w postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia stosował zarówno kurs sprzedaży, jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z kredytu, wynikające z różnic kursu sprzedaży i kupna CHF, bowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank, a całe ryzyko wyżki kursu franka ponosili kredytobiorcy, czego im zresztą przy zawarciu w ogóle nie uświadomiono.

Sąd Okręgowy ustalił również, że przedmiotowa umowa zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powodowie wyjaśnili w wiarygodny sposób, że nie mieli żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznają za abuzywne. Pozwany nie dopełnił spoczywających na nim obowiązków informacyjnych względem powodów. Nie spełnia powyższych wymogów samo poinformowanie kredytobiorców o tym, że dokonali wyboru kredytu w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi

w walucie wymiennej oraz że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych i zmiany stóp procentowych. Bank nie udzielił informacji, które umożliwiłyby powodowi rozpoznać się co do tego, jak duże jest ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Za wystarczające pouczenie w tym zakresie nie sposób także traktować informacji, że kurs franka szwajcarskiego jest stabilny i może wzrosnąć nieznacznie.

Powołane przez powodów klauzule tj. par. 1 ust. 1, par. 2 ust. 3, par. 5 ust. 1 lit c), par. 6 ust. 3, par. 7 ust. 2, par. 10 ust. 3 i 8, par. 17 umowy, w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Powodowie wykazali w toku postępowania, że wskazane klauzule nie zostały przez nich uzgodnione z bankiem, a ich rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Powołane przez powodów klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na powodów. Przede wszystkim konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powodów. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznannej powodowi tabeli kursów banku.

Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, podług którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy. Nie ma przy tym znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta.

Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji — wysokości zobowiązań konsumenta.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, dla uzyskania jasności co do rzeczywistego zobowiązania powodów przez cały okres trwania umowy nie jest wystarczająca powołana przez pozwanego eliminacja wyłącznie części zapisów § 17 umowy, wskazujących na doliczanie lub odliczanie marży, przy pozostawieniu zapisów o dokonaniu obliczeń wyłącznie w oparciu o kurs NBP. Jak wyżej wskazano, nie tylko mechanizmy obliczania raty w oparciu o kurs waluty stanowią o sprzeczności umowy z prawem na podstawie art. 58 k.c. Przyczyny tej Sąd Okręgowy upatrywał także w samej konstrukcji umowy i sposobie przedstawienia kredytobiorcom jej skutków w przyszłości oraz w mechanizmie pozwalającym na obciążenie kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem drastycznej niekorzystnej zmiany kursu waluty przy praktycznie żadnym ryzyku po stronie banku.

Pozwany wskazując na możliwość skorygowania umowy przez Sąd orzekający w zakresie jej paragrafu 17, utrzymywał, że rozwiązanie takie jest w pełni akceptowane i dopuszczane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok (...) z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20). W orzeczeniu tym, Trybunał słusznie zauważył, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie

elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze (tu: marży banku), w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści. Jedynie gdyby element klauzuli indeksacyjnej (...) dotyczący marży Banku (...) stanowił zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych, które mogłyby być przedmiotem zindywidualizowanego badania jego nieuczciwego charakteru, sąd krajowy mógłby go usunąć.

Wobec powyższych rozważań, Sąd orzekający doszedł do przekonania, iż proponowane przez pozwanego rozwiązanie jest niedozwolone i zmierza w istocie do wybiórczego utrzymania umowy, przy jednoczesnym usunięciu z jej treści nieuczciwych postanowień. Pozostawienie w umowie, a ściślej w jej paragrafie 17, części odnoszącej się do średniego kursu NBP (z pominięciem marży banku) nie wystarczy do przywrócenia równowagi kontraktowej pomiędzy jej stronami. W umowie nadal nie będzie mechanizmu, który w przypadku zwyżki kursu CHF obciąży obie strony kontraktu, a nie tylko konsumenta.

Dalej wskazać należy, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. i rażąco naruszają interesy konsumenta. Kwestionowane przez powodów postanowienie umowy stron pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu CHF należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy.

Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Nieprecyzyjne i dowolne odwołanie się do bliżej nieznannej tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby przez bank narusza wskazany przepis. Strona powodowa nie wiedziała i nie mogła wiedzieć, według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona ich rata, z każdym kolejnym miesiącem powodowie nie wiedzieli więc w praktyce ile wynosi rata, którą zobowiązani są uiścić. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej - zgodnie z treścią art. 58 k.c.

Umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że nawet, gdyby za rzeczywistą przyczynę wytoczenia powodztwa uznać nie tyle skutki tzw. spreadu, co sam fakt znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, w dniu zawarcia umowy powodowie obejmowali swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej zwyżki i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu pierwszej instancji, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie zwyżki kursu o 100%. To na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywa obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi

skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia.

Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współzycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Bank natomiast, który wypłacił powodom kredyt w złotych polskich, a następnie tylko deklarował fakt konieczności zakupu waluty obcej, ale nie wykazał, aby za pobierane od powodów raty rzeczywiście po tym rosnącym kursie ją nabywał, pozyskiwał do swojej dyspozycji środki znacznie wyższe, niż zaangażował, w związku z niemal podwojonym kursem franka szwajcarskiego - tak dalece niewspółmierne do środków wydatkowanych i rozsądnych zysków, że skutek ten czyni ważność umowy niemożliwą do obrony.

Z uwagi na uznanie przez Sąd abuzywności klauzul waloryzacyjnych, konieczne stało się dokonanie analizy ewentualnych skutków prawnych, do których prowadziłyby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c., postanowienia te nie wiązałyby powodów i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec powodów, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z bogatego dorobku orzeczniczego (...) wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie.

W ocenie Sądu Okręgowego, utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Wedle stanowiska banku, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy miałyby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta. Orzeczenia (...) wydane na gruncie porządku prawnego innego państwa członkowskiego (np. W., sygn. C-932/19), nie mogą być wprost przełożone na grunt prawa polskiego, gdzie możliwość sądowej ingerencji w treść stosunku zobowiązaniowego i skutek tego zmiany zakresu praw i obowiązków stron (orzeczenia prawno- kształtujące) jest ograniczona do przypadków wskazanych w ustawie.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd a quo doszedł do przekonania, że żądanie strony powodowej dotyczące ustalenia nieważności przedmiotowej umowy kredytowej jest zasadne. Uznając, że przywołane przez stronę powodową klauzule w rzeczywistości są abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą powodów, umowa jako sprzeczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., a bez wyeliminowanych postanowień jej wykonanie nie jest możliwe.

Powodowie mają przy tym interes prawny określony w treści art. 189 k.p.c. w ustaleniu tej nieważności, albowiem takie ustalenie rozstrzyga ostatecznie o ich prawach i obowiązkach, które wynikają z istniejącego stosunku zobowiązaniowego. Ustalenie nieważności przedmiotowej umowy ma ten skutek, że strony nie są nią związane i od początku nie były. Są więc obowiązane zwrócić sobie wzajemnie to, co już świadczyły na rzecz drugiej strony umowy wzajemnej.

Zgodnie art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Świadczenie spełnione jako wykonanie nieważnej czynności prawnej jako nienależne jest jednym z przypadków tej instytucji (art. 411 k.c.) W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny).

Sąd a quo rozważył zasadność roszczenia głównego powodów o zapłatę z uwzględnieniem przepisu art. 409 k.c. Istota problemu sprowadza się do wykładni sformułowania „zużył lub utracił (korzyść) w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.” Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu, nakazuje jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Natomiast nie można jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod

uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondycji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości).

Zgodnie z zapatrywaniem, któremu wyraz dał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21), w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Uwzględniając fakt, że powołana uchwała zyskała moc zasady prawnej, a co za tym idzie jako taka stanie się wiążącym elementem orzekania przez Sąd Najwyższy w innych tego rodzaju sprawach, Sąd Okręgowy uznał za zasadne przyjęcie prezentowanego poglądu za w pełni przystające do sytuacji faktycznej, prawnej oraz procesowej w niniejszej sprawie, co skutkowało uwzględnieniem roszczenia głównego o zapłatę, wyrażającego się sumą spłat powodów za wskazany w pozwie okres.

Jednocześnie z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. wynika, że roszczenia kredytobiorców i banków nie uległy przedawnieniu. Dla roszczeń kredytobiorców termin ten rozpoczyna się w momencie, w którym dowiedzieli się oni, albo wykazując się oczekiwanym od nich rozsądkiem, powinni dowiedzieć się o tym, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne. Żądania powodów o zapłatę opierały się na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., w związku z czym, zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu, żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu.

Bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powodowie pismem z dnia 16 grudnia 2019 r. zawezwali pozwanego do próby ugodowej, zatem należy uznać, iż od tego momentu powzięli wiedzę o istnieniu klauzul abuzywnych w umowie, którą zawarli z pozwanym.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd a quo na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku, a na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. orzekł jak w punkcie drugim.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w zakresie daty początkowego naliczania odsetek od kwoty 5.130,70 zł, a o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie są współuczestnikami sporu objętymi współuczestnictwem koniecznym, a to z uwagi na żądanie ustalenia nieważności umowy, a co za tym idzie, mają status współuczestników materialnych. W konsekwencji nie ma podstaw do przyznania wynagrodzeń osobno dla każdego z powodów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w zakresie punktu pierwszego, drugiego i czwartego i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że bank nie dopełnił spoczywających na nim obowiązków informacyjnych względem powodów, kredytobiorcom nie wytłumaczono mechanizmu indeksacji kredytu, bank poinformował powodów, że frank szwajcarski jest walutą stabilną, kwestionowane postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów, strona powodowa nie wiedziała, ile wynosi rata i nie mogła negocjować postanowień umowy;
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd a quo ustaleń dowolnych poprzez przyjęcie, że w umowie kredytu doszło do obciążenia kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem drastycznej, niekorzystnej zmiany kursu waluty przy praktycznie żadnym ryzyku banku;
3. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. i art. 247 k.p.c. poprzez wadliwe oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie z przesłuchania powodów w charakterze strony, mającego charakter subsydiamy, z istoty rzeczy najmniej wiarygodny i obiektywny środek dowodowy;

4. art. 316 k.p.c. poprzez wydanie wyroku z pominięciem stanu rzeczy istniejącego w dniu jego wydania, w szczególności stanu prawnego umożliwiającego wykonywanie umowy kredytu na podstawie bezwzględnie obowiązujących przepisów, tj. art. 69 ust. 3 Prawa bankowego;
5. art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powodowie mają interes w ustaleniu nieistnienia umowy;
6. art. 69 prawa bankowe i art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w umowie nie określono świadczeń stron;
7. art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez przyjęcie, że umowa kredytu jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego;
8. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że § 1 ust. 1, § 7 ust. 1 § 10 ust. 8 i § 17 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz że stanowią główny przedmiot umowy;
9. art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 358 § 1 i 2 k.c., art. 65 § 1 k.c. i art. 69 ust. prawa bankowego poprzez przyjęcie, że sporne klauzule powinny zostać wyeliminowane w całości;
10. art. 65 k.c. w związku z art. 385¹ § 1 k.c. w związku z § 17 umowy kredytu poprzez przyjęcie, że § 17 umowy nie zawiera odrębnych odrębnych obowiązków umownych spoczywających na stronach;
11. art. 385' § 1 i 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez uznanie za bezskuteczne wszystkich postanowień umowy kredytu zawierającej odesłanie do tabeli kursów;
12. art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 w/wymienionej dyrektywy poprzez przyjęcie, że umowa nie spełnia wymogu wyrażenia warunku prostym i zrozumiałym językiem;
13. art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. poprzez przyjęcie, że powodom przysługuje roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.
14. art. 235¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego i na podstawie art. 380 k.p.c. skarżący wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania za obie instancje.

Powodowie z kolei wnieśli zażalenie na punkt czwarty zaskarżonego wyroku zarzucając mu naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 72 § 1 i 2 k.p.c. i wnosząc o zasądzenie na rzecz każdego z nich z osobna kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

Powodowie w odpowiedzi na apelację pozwanego i wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie zażalenia powodów.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 26 września 2022 r. podniósł zarzut skorzystania z prawa zatrzymania świadczenia zasądzonego na rzecz powodów do czasu zaoferowania przez nich kwoty 196.475,69 z tytułem zwrotu świadczenia spełnionego na ich rzecz przez bank. Do pisma tego pozwany dołączył oświadczenia datowane na 12 września 2022 r. skierowane do powodów o skorzystaniu z prawa zatrzymania .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja i zażalenie nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego co do okoliczności zawarcia umowy, zakresu informacji udzielonych powodom przez pracowników banku, przebiegu spłaty należności obciążających powodów, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania (art. 387§ 2¹ k.p.c.).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje na istnienie interesu prawnego powodów w uwzględnieniu żądania ustalenia nieważności umowy, mimo że równolegle zostało również uwzględnione żądanie zapłaty (punkt drugi zaskarżonego wyroku). Orzecznictwo postuluje konieczność dokonywania elastycznej wykładni pojęcia interesu prawnego, co powinno odbywać w kontekście wszystkich okoliczności sprawy, z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021 r., I (...) 64/21, LEX nr 3220046, z dnia 30 kwietnia 2021 r., LEX nr 32332171 i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo). W niniejszej sprawie należy mieć na uwadze, że umowa jest umową wieloletnią, a wyrok Sądu Okręgowego dotyczy również okresu po dacie wyrokowania i kształtuje sytuację prawną obu stron przedmiotowego stosunku prawnego na przyszłość. Przy tym wiarygodność pozwanego o zwrot udzielonego kredytu zabezpieczona została hipoteką na nieruchomości, a zatem w przypadku stwierdzenia nieważności umowy byłaby to podstawa do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

Co do zarzutu dotyczącego pominięcia przez Sąd Okręgowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, to zagadnienia, które miałyby być wyjaśnione w drodze tego dowodu nie mają znaczenia dla oceny spornych postanowień umownych pod kątem ich abuzywności, jako że zagadnienia te wiążą się ze sposobem wykonywania umowy. Natomiast praktyka wykonywania umowy nie jest istotna, ponieważ badając przesłanki z art. 385* § 1 k.c. bierze się pod uwagę stan istniejący w chwili jej zawarcia (por. uchwała SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 19/17, OSNC 2019/1/2)

W konsekwencji podzielając stanowisko Sądu Okręgowego co do nieprzydatności tego dowodu Sąd Apelacyjny nie dostrzegł również potrzeby jego przeprowadzania na etapie postępowania apelacyjnego, o co skarżący wnosił w ramach art. 380 k.p.c.

Jeśli chodzi o rozbudowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to w jego ramach niedopuszczalne jest podważanie swobodnej oceny dowodów jedynie poprzez przedstawianie przez apelującego własnych, korzystnych ustaleń stanu faktycznego, opartych wyłącznie na własnej ocenie dowodów, lecz konieczne jest wykazywanie wyłącznie argumentami jurydycznymi, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt ICKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139).

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się takich błędów w rozumowaniu Sądu Okręgowego przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodzić się należało z tezą Sądu a quo, że w umowie ukształtowano arbitralne ustalenie tabeli kursowej, a powodowie nie mieli wpływu na treść postanowień umowy poza samą wnioskowaną kwotą kredytu okresem, na który umowę zawarto. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 marca 2019 r. (sygn. akt I CSK 462/18, LEX nr 2629877) stwierdził, że „w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez przedsiębiorcę. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje”.

Tymczasem w niniejszej sprawie umowa była zawarta przy wykorzystaniu szablonu przygotowanego przez bank kredytujący, a jak wskazuje się w orzecznictwie - przygotowanie wzorca umowy przez jedną ze stron stosunku obligacyjnego (a zwłaszcza przedsiębiorcę w relacji z konsumentem) oraz oparcie tej umowy na stosowanych przez przedsiębiorcę regulaminach, stwarza silne domniemanie faktyczne, iż tak wprowadzone do stosunku obligacyjnego postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 25 listopada 2020 r., VI

ACa 779/19, LEX nr 3145135). Powyższe domniemanie faktyczne nie zostało obalone przez pozwanego, a to na nim w tym względzie spoczywał ciężar dowodu, co wynika z art. 385¹ § 4 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy z materiału dowodowego wywiódł również poprawny wniosek, że pozwany nie dostarczył powodom wystarczających informacji pozwalających na zrozumienie przez nich mechanizmu waloryzacji kredytu.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, aby obowiązek informacyjny został przez bank wykonany w sposób uwzględniający standardy wypracowane w orzecznictwie unijnym, dający powodom pełne rozeznanie co do istoty zawieranej umowy. Wbrew przekonaniu skarżącego, nie potwierdzają tego pisemne zeznania świadka P. B., które mają charakter ogólnikowy, nie odnoszą się do tej konkretnej umowy zawieranej z powodem, lecz do zwyczajowego postępowania pracowników banku. Co istotne, przy wielu pytań świadek zasłaniał się niepamięcią, powoływał się na brak wglądu do dokumentacji kredytowej, bądź też pytań nie rozumiał (vide: pytanie 7 pełnomocników stron). Sąd Okręgowy dostrzegając te ułomności w zeznaniach świadka słusznie uznał, nie uchybiając normie z art. 233 § 1 k.p.c., że zeznania te nie są przydatne dla rozstrzygnięcia okoliczności spornych.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. także poprzez uwzględnienie zeznań powodów przy ustalaniu stanu faktycznego.

Podkreślana przez skarżącego okoliczność, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydialny nie oznacza jego mniejszej wartości w porównaniu z innymi dowodami. Jeśli bowiem zeznania powodów były szczegółowe, wzajemnie spójne i nie znalazły przeciwwagi w dowodach osobowych zaoferowanych przez pozwanego, które słusznie Sąd a quo uznał za niewiele wnoszące do sprawy z uwagi na niepamięć świadków, to brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności dowodu z przesłuchania stron.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zastosował również prawidłowo prawo materialne.

Skarżący stawiając zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. kwestionuje, aby sporne postanowienia umowy odnosiły się do głównych świadczeń stron oraz ich abuzywny charakter, w tym również co do należytego pouczenia powodów o ryzyku kursowym.

Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyrok SN z dnia 3 lutego 2022 r. (...) 975/22, LEX nr 3303543, postanowienie SN z dnia 6 lipca 2022 r., I CSK 3636/22). Co do zasady nie podlegają one badaniu pod kątem abuzywności, chyba że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c. zd. drugie).

Trybunał Sprawiedliwości w wyrokach z dnia 10 czerwca 2021 r. C – 776/19 i z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 zaakcentował wagę wymogu przejrzystości warunków umowy zawierających ryzyko kursowe dla kredytobiorcy – konsumenta (art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy nr 93/13). Mianowicie kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę.

Wedle Sądu Najwyższego, który zwłaszcza w wyroku z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22 (z udziałem pozwanego Banku) szeroko akcentował kwestie związane z transparentnością klauzuli kursowej, prawidłowa informacja powinna uświadamiać konsumentowi, że ryzyko silnej deprecjacji waluty jest trudne do oszacowania w perspektywie długookresowej i nie powinno być lekceważone. Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahaniami waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej. Ponadto, zdaniem Sądu Najwyższego, trudno uznać za wystarczające dane, których podanie zalecano w rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r. na podstawie art. 137 ust. 1 Prawa bankowego. Rekomendacja ta, wymagając uzyskania od klienta banku pisemnego oświadczenia, potwierdzającego „pełną świadomość” ryzyka walutowego, akcentuje kwestie formalne, bez należytej troski o rzeczywiste zapewnienie owej pełnej świadomości.

Ponieważ materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, aby bank kredytujący wypełnił obowiązek informacyjny wobec powodów w sposób zgodny ze standardami wskazanymi w przytoczonym orzecznictwie, to zawarta w umowie klauzula kursowa ma charakter abuzywny, jako naruszająca dobre obyczaje i interesy konsumenta. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok z dnia 27 lutego 2019 r. (...), LEX nr 2626330 i przytoczone tam orzecznictwo).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie sposób przyjąć, aby bez wyczerpujących pouczeń ze strony banku uczulającego konsumenta zwłaszcza na okoliczność, że zmiana kursu waluty wpływa nie tylko na wysokość rat, ale także na wysokość zadłużenia względem banku, powodowie mieli w chwili zawierania umowy świadomość, że zaciągnięcie tego typu kredytu jest bardzo ryzykowne i ostatecznie mogą być zobowiązani do zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

Jeśli zatem umowa zawiera klauzulę abuzywną dotyczącą ryzyka kursowego, to traci na znaczeniu zawarty w umowie sam mechanizm indeksacji, co do którego skarżący forsuje pogląd, iż zawiera ona jednoznaczny i obiektywny wskaźnik wymiany kursu waluty (kurs średni NBP) i w jego przekonaniu umowa mogłaby nadal być wykonywana, a jedynie po wyeliminowaniu z § 17 umowy zapisu dotyczącego marży.

Skarżący stojąc na stanowisku o możliwości utrzymania umowy w mocy z pozostawieniem w mechanizmie indeksacji średniego kursu NBP, powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 r., (sygn. akt II CSKP 364/22), w którym Sąd ten wyraził pogląd, że możliwe jest utrzymanie umowy w mocy po wyeliminowaniu z § 17 postanowienia dotyczącego marży, gdyż postanowienie to ma charakter samodzielny. Nie sposób jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, traktować tego judykatu jako jednoznacznej wskazówki do wykładani zapisu z § 17 umowy, znajdującego się w większości umów zawieranych przez (...) Bank. Wyrok ten zapadł bowiem w sprawie, gdzie sami konsumenci byli zainteresowani trwaniem umowy po usunięciu z niej abuzywnego zapisu. Oprócz zapłaty, domagali się oni ustalenia określonej treści umowy, i temu zagadnieniu jest poświęcona znaczna część rozważań Sądu Najwyższego, to jest jak prawidłowo należałoby sformułować pozew co do żądania ustalenia w przypadku wyeliminowania zapisu dotyczącego marży.

Nie można przy tym nie dostrzec, że równolegle w Sądzie Najwyższym w sprawach z udziałem pozwanego banku prezentowane są odmienne poglądy. I tak w wyroku z dnia 18 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 1316/22 Sąd Najwyższy uznał, że nie jest możliwe poprzestanie na wyeliminowaniu z § 17 tylko zapisu dotyczącego marży, ponieważ zmienia to sens brzmienia całego postanowienia umownego nie usuwając zagrożenia interesu konsumenta. Jednocześnie w dalszych rozważaniach w uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił wagę uświadomienia konsumentowi ryzyka ekonomicznego istniejącego przy umowach waloryzowanych do waluty obcej, zwłaszcza w przypadku zmiany jej kursu. Uchybienia w tym zakresie przesądzają o braku transparentności postanowień umowy dotyczących ryzyka

walutowego, a skoro tak, to sama eliminacja części klauzuli waloryzacyjnej niczego zdaniem Sądu Najwyższego nie zmienia na korzyść konsumenta.

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w przywołanym wcześniej wyroku z dnia 13 maja 2022 r. sygn. akt II CSKP 464/22 akcentując kwestie związane z koniecznością szerokiego i wyczerpującego poinformowania konsumenta o ryzyku walutowym i zagrożeniach z tym związanych.

Jeśli natomiast chodzi o zarzut naruszenia art. 316 k.p.c., który skarżący wiąże z w rozstrzygnięciem o skutkach abuzywności (nieważności postanowień umowy) wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy, to skarżący nie dostrzega, iż kwestię ważności umowy oraz występowania w umowie klauzul abuzywnych ocenia się na podstawie stanu istniejącego w chwili zawarcia umowy. Ponadto wszelkie wątpliwości co do stanu prawnego, który w takim wypadku powinien mieć zastosowanie, wyjaśnia zdaniem Sądu Apelacyjnego, aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyrokach z dnia 28 września 2021 r., I CSKP 74/21 i z dnia 3 lutego 2022 r. (II CSKP 415/22 i II CSKP 975/22, LEX nr 3283262, 3303545, 3303543), wykluczające stanowczo możliwość zastosowania art. 41 prawa wekslowego czy też zastosowanie kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski.

Sąd Najwyższy przywołanych wyrokach konsekwentnie prezentuje stanowisko o niemożności utrzymania umowy w mocy w razie występowania w niej postanowień abuzywnych.

Jest to kontynuacja linii orzeczniczej kształtującej się pod wpływem wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r., C - 260/18 w sprawie D. c/a (...) Bank (...), zgodnie z którą konstrukcja polegająca na eliminacji klauzuli walutowej i de facto przyjęcie, że strony wiązałyby umowa kredytu wyrażonego w złotych polskich, jednakże przy zastosowaniu oprocentowania LIBOR, jest traktowana jako tak daleko idąca ingerencja w stosunek umowny, że prowadzi do jego przekształcenia w umowę o odmiennej istocie i odmiennym charakterze - po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18).

W tym stanie rzeczy trafne są również rozważania Sądu Okręgowego co do skutków abuzywności § 17 umowy oraz podstawy prawnej zasądzenia należności na rzecz powodów.

Skutkiem stwierdzenia abuzywnego charakteru postanowień umownych poświęcona jest między innymi uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 6/21, LEX nr 3170921)-, rozważania zawarte w jej uzasadnieniu nakazują przyjmując, że postanowienie takie jest od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Sąd Najwyższy w przywołanej wyżej uchwale podkreśla, że powoływanie się na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić.

Powodowie po pouczeniu na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 r. o skutkach nieważności umowy popierali swoje żądanie. Sąd Apelacyjny uznając to stanowisko powodów za wiążące, wskazuje na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2021 r. (I ACa 173/21, LEX nr 3219695}, w którym Sąd ten wypowiedział słuszną uwagę, iż skoro obowiązki informacyjne co do pouczenia konsumenta o skutkach nieważności umowy mają chronić konsumenta, a nie bank, to w takim razie konsument mógłby ewentualnie zaskarżyć wyrok uwzględniający powództwo i w podstawach apelacji wskazać, że sąd nie pouczył go o skutkach upadku umowy, a znając te skutki powód - konsument nie zdecydowałby się skorzystać z przysługującej mu ochrony. Dalej Sąd ten wskazał, że realizacja tego obowiązku nie może polegać na wymaganiu od sądu pouczenia strony, która swoim zachowaniem daje jednoznaczne świadectwo, że jest zdeterminowana skorzystać z ochrony prawnej i która zapewnia, że liczy się z konsekwencjami upadku umowy. Obowiązek informacyjny wobec konsumenta należy rozumieć w ten sposób, że sądy powinny udzielać konsumentowi w procesie stosownych informacji, jeżeli na podstawie przebiegu postępowania nabrały wątpliwości, czy konsument zdaje sobie sprawę ze skutków przyszłego orzeczenia uwzględniającego jego powództwo.

W niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy nie miał wątpliwości, iż powodowie korzystający przez cały tok postępowania z fachowej pomocy prawnej manifestowali swoją wolę co do stwierdzenia nieważności umowy, zatem aprobeuje także dalsze wywody Sądu pierwszej instancji co do zastosowania art. 405 k.c. i art. 410 § 1 k.c.

Argumentów ku temu dostarczają uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. Sąd Najwyższy stwierdza bowiem (por. zwłaszcza uchwałę z dnia 7 maja 2021 r.), że na tle art. 410 § 2 k.c. samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia.

W tym stanie rzeczy zarzuty apelacji wytykające Sadowi Okręgowemu naruszenie powyższych przepisów jest chybione.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do uwzględnienia zarzutu zatrzymania zgłoszonego przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 26 września 2021 r., uznając go za nieskuteczny.

Co do zasady skorzystanie z tego rodzaju zarzutu na podstawie art. 496 k.c. i art. 497 k.c. jest dopuszczalne w odniesieniu do umowy kredytu, bowiem w ślad za stanowiskiem Sądu Najwyższego Sąd Odwoławczy uważa umowę kredytu za umowę wzajemną (por. wyrok z dnia 7 marca 2017 r., sygn. akt IICSK 281/16, LEX nr 2294390, uzasadnienie wyroku z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. akt IV CSK 422/10, LEXnr 1129145), co jest także aprobowane w orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 listopada 2020 r., sygn. akt VI ACa 779/19, LEX nr

3145135). Jednak przesłanką skuteczności zarzutu zatrzymania jest zdaniem Sądu Odwoławczego, wymagalność wierzytelności objętej tym zarzutem, co wynika z istoty tej instytucji (por. komentarz do art. 461 k.c., J. Gudowski WKP 2018, oraz M. Fras i M. Habdas, WKP 2018).

W przypadku wierzytelności bez oznaczonego terminu spełnienia świadczenia i niewynikającego z właściwości zobowiązania, a tak jest w przypadku wierzytelności tytułu świadczenia nienależnego - w ten bowiem sposób należy traktować wierzytelność banku wobec kredytobiorcy po stwierdzeniu nieważności umowy - koniecznym jest wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Takie wezwanie ze strony pozwanego nie miało miejsca, roli takiej nie spełnia zdaniem Sądu Apelacyjnego oświadczenie z dnia 12 września 2022 r., skierowane bezpośrednio do każdego z powodów. Sam pozwany zresztą nie wskazywał, aby taką właśnie rolę miało ono pełnić, zwłaszcza że zarzut zatrzymania został w nim podniesiony warunkowo.

Warto przy tym zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego na tle skuteczności potrącenia wzajemnych wierzytelności, gdzie Sąd ten wykluczył, aby przedstawienie wierzytelności do potrącenia mogło zawierać w sobie równocześnie element wezwania dłużnika do zapłaty. Przedstawienie wierzytelności do potrącenia bez wcześniejszego wezwania do zapłaty, nie jest prawnie skuteczne (por. uzasadnienie wyroku z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 141/15, LEX nr 1957325).

W ocenie Sądu Odwoławczego, ten sam tok rozumowania należy odnieść do oceny skuteczności zarzutu zatrzymania, jako że instytucja ta, podobnie jak potrącenie, znajduje zastosowanie do rozliczeń w sytuacji, w której dwie strony są wobec siebie wierzycielami.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd orzekł na mocy art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Jeśli natomiast chodzi o zażalenie powodów kwestionujące rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, to Sąd Apelacyjny również w tym zakresie podziela stanowisko Sądu Okręgowego. Sąd ten prawidłowo określił status powodów jako współuczestników materialnych, z tego zatem względu nie było podstaw do zasądzenia na rzecz każdego

z nich osobnych kosztów. Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP130/06, OSNC 2008/1/1, postanowienie z dnia 22 listopada 2012 r., II CZ 120/12, LEX nr 1284732).

W tym stanie rzeczy zażalenie należało oddalić, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd nie zasądził kosztów postępowania zażaleniowego na rzecz strony pozwanej, ponieważ pozwany domagając się oddalenia zażalenia na rozprawie apelacyjnej nie złożył stosownego wniosku, o jakim mowa w art. 109 k.p.c.

Na oryginale właściwy podpis.